

Споминки про конфедератів.

(Записав Михайло Зубрицький.)

Іван Цмай († 1892), газда в Мшанци, староміського повіту, оповів про конфедератів таке:

„Прийшли конфедераки в наше село. Мій дідо (р. 1760 † 1833) вже пастушив. Ще мали лаву орати, а ту поставили 40 коней, до стайні би були не вмістили ся, по під плоти попривязовали і зерно сипали, то й лави вже не орали, бо не було чим засіяти. Веліли си вьсього давати, бо повідали, що ідут край боронити. Де зачули зерно, там коней вели. В корчмі напивали, а громада мала заплатити. Зійшли са люде, а жид повідає, що випили бочку пива і бочку горівки. На се повідає Кухтин Стефан: „Та чей 50 люда не випило тільки пива і горівки!“ А жид: „Коли так, то як прийдут другим разом, не дам ним ничего“. Приїхали конфедераки другим разом, а жид повів: „Так і так“. Они веліли вести ся до Кухтиноого. Взяли му воли і коні. Воли пропали, а коні аж з за Дуклі вернули, але з збитків повідтинали ним хвости.

„Була в селі, видиш, Пізначка, такої ци не без газди була, йісти по селі варила, тай пішла з конфедераками. За якийсь там час знов йїхала через село, а старий Пізнак вийшов на двір, тай стоїт, а гуси пасли ся на березі. От она і мовит до Пізнака: „Хлопе! а цо то за птах, цо на лопатах ходзі, а роґом траву торґат?“ Мислила си, цо він єі не пізнає. А він йїй такої добре повів: „Іди, іди суко! ци я не знаю, чия ти?“

„Ходили тогди козаки, саєи, конфедераки, та одні на других заставали і дуже били ся. А в селі був жид, як тепер Абрамко, цо ходив то в Плоске, то до Потока і доносив одним, де другі обертают ся. Але жид зводив одних і других, та через то дуже били ся. Аж помірковали, чому так, та за жидом. А жид щось помірковав, зайшов до Мухи і мовит: „Сховай мя.“ Вивів Муха жида в лазок і повідає: „Сідай на ялицю і не відзивай ся, аж тя закличу.“ Що мав піти горі Січков в Магуру і там жид був би беспечний. Приїшли конфедераки до корчми, тай питают жида Липу: „А де тамтот жид?“ — „Муха сховав го“. Післали по Муху, а коли прийшов, питали ся его: „А де сь подів жида?“ — „Ходіт, я вам покажу.“ Приїшли в лазок, Муха кличе: „Жиде! жиде!“ А жид відзиває ся: „Ци вже поїхала погана віра?“ Йімили конфедераки жида на мотуз, пригнули галузу і повісичи.

„Йімали ся так конфедераки і до панів, а тсти сприярили си тай повідают: „Пишім до царя, коли не маємо свого, придаймо тому, та буде спокій.“ Пани придали свій край Австріякови і стало ся гаразд. Тай тепер ладно, тепер кождий еднакий, ци пан, ци Іван.“ — ³¹/₃ 1889 р.

Що через село Мшанець переходили конфедерати, посвідчає про

се слідуюча жалоба мшанецьких солтівців, що переховала ся до тепер між паперами в коморі у наслідників одного низше підписаного солтіса.

Jaśnie Wielmożny Panie y Dobrodzieju nasz Nayłaskawszy.

My Sołtysi ze Wsi Mszanca a Poddani I C. K. y App. MСi w Ekonomiy Samborskiej znajdujący się, a do Krainy Lipeckiej należący z naygłębszym do Nog Jasnie Wielmożnego Pana y Dobrodzieja naszego upadaniem dopraszamy się łaskawey Klemencyi Pańskiej przez te naszą Supplikę w rozsądzeniu y pomiarkowaniu między nami Sołtysami y Wasylem Hodowańcem, kтoren niesłusznie y bez zadnego dokumentu rości sobie pretensyą za klacz wzięto przez Polskich żołnierzow, a to w nizey opisany sposob.

1mo. Juz temu lat cztery na piątą na Samym ostatku przeieżdżając Kilku Polskich Żołnierzow. alias Konfederatow z Michnowca przez Mszaniec, wyprzęgli klacz z Brony Wasyla Hodowanca z Woytowstwa, mówiąc mu ze pod Przewodnika, tenze zas Przewodnik był z Haszczowa. ale iak powiedaią ludzie, dokumentalnie, ze na tę same Klacz przełożył Kulbakę jeden z tychze Żołnierzow, a konia swego zostawił w Bandrowie, gdyż pod nim był koń słaby, a klacz lepsza, a teraz tenze Wasyl Hodowaniec dopomina się u nas Sołtysow zapłaty za tę Klacz to jest Czerwonych złt pięć, za ktorymy Gromada niesłusznie obstaie y przed Imc Panem Kraynikiem teraznieyszym niesprawiedliwie się za tymze Wasylem Hodowancem przyczyniła, abysmy mu Klacz zapłacili, co y Imc Pan Kraynik nam surową przykazał pod Exekucią czterech Żołnierzow, y karą wielką, iak niezapłacimy klaczy w iak nayprętszym czasie temuz Człtku. Ten interes był iuz y w Zamku, y przed Imc Panem Kraynikiem przeszłym. a nigdzie nas niesądzono, bo niema dokumentu zadnego, od Woyska Polskiego tenze zwyż wyrazony Człowiek, abysmy mu zapłacili klacz, tylko ma kartę zmysloną bez wyrażenia y podpisu Woyska Polskiego.

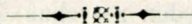
2do. Gromada zaś z takowey racyi na nas niesłusznie instyguie w zaplaceniu Klaczy temuz Wasylowi Hodowancowi mówiąc, ze Wy powinni tę klacz zapłacić, bo ona iest wzięta za podatek, kтoregoście nie dali do Komendy polskiej, a my nie tylko Komendzie Polskiej oddali Podatek, ale y Imc Panu Rotmistrzowi, y to w jednym roku dalismy, na co są swiadkiem kwity tak Konfederackie iakotez y Imc Pana Rotmistrza, a drugiego roku gdzie wziął od nas Podatek Imc Pan Rotmistrz, to Komenda Polska nie brała, a iezeli w przod Komenda Polska gdzie wzięła, to Imc Pan Rotmistrz iuz nie brał, ale y na takie Podatki mamy kwity.

3tio. My znaiduiący się Sołtysi we Wsi Mszancu, przez wszystkie lata tak za Woyska Rosyiskiego iako tez Polskiego tudziez y I. C. K. y App. Mei będącego, na iakiekolwiek powinności dawania, wyszły Palety, nigdysmy nie byli sprzeczni, y zawsze wraz odbywalismy swoje należytość, y w niczym nieomieszkalismy punktualności swoiey, y Niedopominamy się u Gromady niczego innego, tylko ze niesprawiedliwie swiadczy na nas strony zaplaceniu tey klaczy.

Za czym y powtornie upadamy pod stopy Jasnie Wielmożnego Pana y Dobrodzieja naszego, rządaiąc Dobroczynności y weyrzenia sprawiedliwosci łaskawey Panskiej w tym interesie, aby iuz temu był koniec interesowi, za ktorą łaskę do Kresu zycia naszego Podnozkowie Panscy Majestat Boski o długoletne Pożycie na Swiecie Iasnie Wielmożnemu Panu y dobrodziejowi naszemu błagać zapisuemy się znakiem Krzyża Świętego iako nieumieiący pisać. Iwan Wołoszczak + Fedio Butryn + Iwan Wołoszczak + Dycman Wasyl + Wasyl Dorosz + Надпись: Pokorna Suplika od Sołtysow Wsi Mszanca przeciwko Wasylowi Hodowancowi w teyże Wsi na Woytostwie znayduiącemu się Spisana.

Рішенє жалоби: Імє Pan Ehrenkreutz kraynik Lipecki w kognicyę wyrazoney krzywdy Suplikujących wniydzie, y sprawiedliwie uznawszy zechce decidować. Datt w Zamku d. 16. Martij 1776.

Ant. Hil. Krisch
oeconom Administ.



Матеріали для історії віршів українських.

Зібрав і впорядкував

М. Драгоманов.

А. Вірші про речі церковні.

5. Воскресеніє Христове.

- 1 Кажуть, будто молодиці
Негодяйки, ледащиці
І пужливі, як зайці.
Аж неправда, молодці!
(Вар. — „панотці“, або „панотець“.)
- 5 Се (вар. — „бо“) Марія серед ночі
Пустила ся со всіей мочі
Плакати на гроб Христів
На Голгофу між кустів.
Поздирала вельми ноги,
- 10 Не боялась синагоги,
І напала там Христа
Він же їй зказав з проста:
„Чого ти, Маріє плачеш?
(Вар. Что, Марієчко, так плачеш?)
Я уже воскрес, як бачеш!“
- 15 Мов на пуч жиди кричать,